

SŁOWO

WILNO, **Poniedziałek 16 stycznia 1933 r.**

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 223.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 96259, W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-ru 20 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

- W. RANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
- GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
- GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- HORODZIEJ — Księgarnia K-wa „Ruch”.
- KLECK — Sklep „Jedność”.
- LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
- LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- MIORY — Ejdelman.
- NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.
- NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
- N. ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- DRUJA — Kowlin.
- OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Nauk.
- PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwick.
- Pińsk — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
- POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
- STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- SLONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
- SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
- ST. ŚWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 3.
- WOŁOZYŃ — Liberman, Kiosk gazetowy.
- WARSZAWA — Kioski Księg. „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 groszy.

Manifestacje polityczne w Niemczech

PRZEDSTAWICIELE DOMU HOHENZOLLERNÓW I MARSZAŁEK HINDENBURG NA ZJEZDZIE ZWIĄZKU KIEFFHAUSERBUND. — NIEMCY NIE CHCĄ UZNAĆ TRAKTATU WERSALSKIEGO

Przedstawiciele domu Hohenzollernów i marszałek Hindenburg na zjeździe związku Kieffhauserbund. — Niemcy nie chcą uznać traktatu wersalskiego.

BERLIN. PAT. — Urządzona w dniu 15 b.m. uroczystość obchodu 62-tych rocznicy powstania związku Kieffhauserbund zamieniła się w obrzymią manifestację holdowniczą o charakterze wybitnie politycznym.

W obchodzie uczestniczył prezydent Hindenburg, jako przewodniczący zjazdu na uroczystości przybył w mundurze feldmarszałka armii cesarskiej, oraz dwaj przedstawiciele domu Hohenzollernów: b. kronprinz w uniformie generała

huzarów i książę Fryderyk Eitel. Obecni byli pozatem liczni generałowie dawniej armii niemieckiej z feldmarszałkiem Mackensenem na czele, członkowie rządu Rzeszy z kanclerzem Schleicherem, delegaci Stahlhelmu i wielu innych związków ojczyźnianych.

Wchodzącym do loży honorowej symon byłego cesarza Wilhelma zgromadzeni zgotowali owacyjne przyjęcie, które przybrało charakter manifestacji w chwili, gdy prezydent Hindenburg podszedł do byłego kronprince, witając go serdecznie uściskiem dłoni.

Przewodniczącym Kieffhauserbundu, gen. Horn, zagajając zgromadzenie, wy-

głosił przemówienie, w którym w ostrych słowach wystąpił przeciwko traktatowi wersalskiemu, oświadczając, że hańbę i poniżenie traktatów pokojowych Niemcy odczuwają dlatego tak boleśnie, ponieważ naród niemiecki dotychczas obojętnie wszystkie te obelgi znosił. Świąteczny dzień dzisiejszy — mówił gen Horn — ażeby siłę wielkiej przeszłości Niemiec przełać w dojrzewające pokolenie.

Przemawiał również i kanclerz Schleicher. W przemówieniu swem kanclerz między innymi oświadczył:

„Niebawem znajdą się środki i drogi do zacieśnienia węzłów między dawnymi żołnierzami frontowymi, skupionymi w Kieffhauserbunde, a byłymi członkami Reichswehry, którzy w przepisanym czasie zostali ze służby zwolnieni.

„Kłajpeda jest krajem niemieckim”

BERLIN. PAT. W 10-tą rocznicę zajęcia Kłajpedy przez oddziały litewskie odbyła się wczoraj w gmachu sejmu pruskiego manifestacja na rzecz przyłączenia okręgu kłajpedzkiego do Rzeszy.

W obchodzie, oprócz związku Niemców kłajpedzkich, uczestniczyły różne niemieckie organizacje ojczyźniane, między innymi Związek Poznańczyków, Związek Niemców Górnoląskich i Związek Niemców z zagłębia Saary.

Wygłoszono szereg przemówień, atakujących ostro Litwę, przy czym poszczególne mowy podkreślały, że naród litewski zawdzięcza swą samodzielną państwową łascę Niemcom.

Zebrań przyjęło rezolucję, domagającą się przyłączenia Kłajpedy do Rzeszy. Przynależność państwowa Kłajpedy do Litwy — oświadcza rezolucja — nigdy nie uznajemy za zgodną z prawem. Choćby sioła tak trwające bezprawie nie stały się jeszcze prawem. Kłajpeda jest krajem niemieckim i musi wrócić do Rzeszy.

Rozruchy w Barcelonie

WYKRYCIE FABRYKI BOMB. — UTARCZKI POLICJI Z REWOLUCJONISTAMI

PARYŻ. PAT. Władze policyjne aresztowały dziś w Barcelonie niebezpiecznego anarchystę Pometa, u którego wykryto fabrykę bomb.

Ubiegłej nocy, ze względu na pogłoski o mającym nastąpić wybuchu strajku kolejowego, władze policyjne w Barcelonie zarządziły specjalne pogotowie. Dworce i linje kolejowe obstawione zostały przez policję.

W nocy, w dzielnicy robotniczej do-

szło do bójki między policją a rewolucjonistami. Jeden policjant został zabity, 2-ch przechodniów ciężko rannych.

W innej części miasta wywiązała się również walka między policją a rewolucjonistami, przyczem 2-ch rewolucjonistów poniosło śmierć. W Madrycie również zostały zastosowane specjalne zażądzenia.

Gmachy publiczne, oraz dworce strzeżone są przez wzmożone oddziały

TELEGRAMY

MAMBASADOR CHŁAPOWSKI U W-MIN. COT'A

PARYŻ. PAT. Wczoraj po południu pod sekretarz stanu Ministerstwa Spraw Zagranicznych p. Cot przyjął ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej p. Chłapowskiego.

IGNACY PADEREWSKI W PARYŻU

PARYŻ. PAT. W niedzielę rano przybył tu z Londynu Ignacy Paderewski, który niebawem zamierza odjechać do Stanów Zjednoczonych.

JAN KUBELIK ULEGŁ WYPADKOWI SAMOCHODOWEMU

PRAGA. PAT. Znany komik szarypek Jan Kubelik uległ wypadkowi samochodowemu. Samochód którym jechał Kubelik w towarzystwie swego kompanijatora Holeczka, wskutek zderzenia się z samochodem ciężarowym wywrócił się na szosie. Kubelik został ranny w pierś, jego towarzysz doznał wstrząśnienia mózgu.

SMIERĆ POLAKA W HAWRZE

PARYŻ. PAT. Donoszą z Havre'u, że w dniu 15 b. m. w porcie wpadł do kanału w zamkniętym samochodzie obywatel polski Dąbski. Pomimo natychmiastowej pomocy Dąbski nie mógł wydostać się z samochodu i utonął. Wypadek został spowodowany złym manewrem przy prowadzeniu samochodu.

NOWY GABINET RUMUNSKI

BUKARESZT. PAT. Vaida Voievod utworzył gabinet, który niemal nie różni się w swym składzie od rządu poprzedniego. Zmiana zaszła jedynie na stanowisku ministra spraw wewnętrznych, które po Michale objął Mironeanu. Nowy rząd będzie rozporządzał silną większością w parlamencie. Opiera się on na tych samych stronnictwach, co rząd poprzedni.

CHRZEŚC. KSIĘŻNICZKI BULGARSKIEJ

SOFJA. IPAT. W niedzielę rano w kaplicy pałacu królewskiego odbył się — chrześcijański przed paroma dniami księżniczki bulgarskiej, która otrzymała imię Marii Ludwiki. Ojcem chrzestnym małej księżniczki był przewodniczący Izby Malinow. Ceremonia odbyła się w obecności króla i członków rządu.

KATASTROFA KOLEJOWA

BERLIN. PAT. Na linii kolejowej Stendal — Berlin wydarzyła się w dniu 15 b. m. katastrofa kolejowa. Mianowicie pociąg najeżdżał na rów, w którym znajdowało się 6 osób. W wyniku katastrofy trzy osoby zostały zabite a 2 ciężko ranne.

DRUGA PORAZKA HOKEISTÓW W PRADZE

PRAGA. PAT. W drugim meczu hokejowym, w niedzielę wieczorem, między kombinacją drużyną polską a drużyną czeską L T C zwyciężyła ponownie drużyna czeska 2:0 (0:0, 1:0, 1:0). Polacy grali o wiele lepiej niż poprzedniego dnia.

BANKRUCTWO DYREKTORA TEATRU

WIENIEŃ. PAT. Dzienniki wiedeńskie donoszą, że dyrektor teatru Neues Lustspielhaus Fritz Seden oraz handlowy kierownik tego teatru Gruenhans zostali aresztowani pod zarzutem lekkomyślnego bankructwa i sprzeniewierzenia kaucyjnej personelu. Pasywa teatru wynosi bez danych zobowiązań 65 tysięcy szylingów, — aktywność zaś niema żadnych.

Wyniki wyborów do sejmiku krajowego w Lippe

BERLIN. PAT. Urzędowo ogłoszono wyniki wyborów do sejmiku krajowego w Lippe. Socjal. — demokraci osiągnęli 29,735 głosów (25.782 podczas wyborów do Reichstagu 6 listopada 1932 r.), narodowi socjaliści 38.844 (33.038), kamunisty 11.026 — (14.601), niemiecko — narodowi 5.923 — (9.414), ludowcy 4.352 (3.628).

Podział mandatów wypadnie następująco: socjal. — demokraci 7 (w dotychczasowym sejmie 9), narodowi socjaliści 9, (1), kamunisty 2 (1), niemiecko — narodowi 1 (3), i ludowcy 1 (3). Wyniki głosowania oczekiwane powszechnie z wielkim zainteresowaniem, przyniosły narodowym socjalistom wzrost ich stanu posiadania w stosunku do liczby głosów, uzyskanych w roku ubiegłym przy wyborach do Reichstagu. Kamunisty stracili pewną ilość głosów, socjal. — demokraci zaś zwiększyli swój stan posiadania dość znacznie. — Wyniki wyborów niezawodnie wpłyną w dużym stopniu na ustosunkowanie się narodowych socjalistów do rządu gen. Schleichera.

maleńkich, niezgrabnych, słabutkich, do moczary, do błyskawicy i gromów. Oto jest człowiek, któremu mowa polska jest wdzięczna, oto jest artysta słowa. W naszej ankiecie należało wśród wybitnych w swoim zawodzie wybrać najzasłużeńszego dła Wilna. Zgadza się, że Hłakowiczówna, nie mieszkająca w Wilnie jest mniej „zasłużona” specjalnie dła Wilna, kiedy pod tem imieniem rozumiemy współczesne miasto Wilno z jego robotami koło Bazyliki i z jego arbonami. Ale jej „wybitność w jej zawodzie”, za to tak bardzo przewyższa innych, że niewątpliwie na nią i tylko na nią należy tu wskazać. Cat.

Polityka oszczędnościowa rządu francuskiego

PARYŻ. PAT. W nocy z soboty na niedzielę, rząd francuski zakończył prace nad projektem finansowemi. Jak informują, rząd postanowił skasować zaopatrzenie emerytalne wdów po inwalidach wojennych, które ponownie wyszy zamaż. Poza tem rząd zamierza zaszczędzić około 200 milionów przez zniesienie pewnych świadczeń dla byłych kombatanów, którzy na to wyrazili swą zgodę.

Rząd zrezygnował z zamierzonej obniżki emerytur, przesuując maksymalnie maksymalną granicę wieku z 55 lat na 60.

Ma być utworzona loteria krajowa, z której zysk dla państwa obliczono na 1 miliard.

Pobory funkcjonariuszów państwowych, przewyższające 12 tysięcy fr. — rocznie mają ulec redukcji od 2 do 10 proc. Oszczędności, uzyskane tą drogą, wyniosą około 500 milionów. Redukcja ma charakter prowizoryczny i będzie stosowana tylko w ciągu roku bieżącego.

Kredyty trzech ministerstw — wojny,

lotnictwa i marynarki zostają obniżone o 650 milionów. Skreślenie djeł personalnego wojskowego i cywilnego, zatrudnionego przez władze wojskowe, przyniesie 300 milionów nowych oszczędności.

Redukcja kredytów innych ministerstw wyniesie rocznie 350 milionów fr. Co się tyczy zwiększenia dochodów rządu, zamierzona jest podwyżka opłat od zezwoleń importowych, co wyniesie 250 milionów.

Podwyżka o 5 proc. podatków bezpośrednich przyniesie 600 milionów. Podwyżka opłat od transportów kolejowych wyniesie 810 milionów. Następnie uchwalamo podwyższyć opłaty stempowe od cieków, co razem z podwyżką innych opłat ma przynieść łącznie 700 milionów dochodu.

Rząd zrezygnował z podwyższenia stawek celnych od przywozu cukru i kawy. Grupy centrowe i prawicowe wykazują nieprzychylnie stanowisko wobec obniżenia kredytów ministerstw obrony narodowej.

Konferencja prasowa Czechosłowacko-Polska

WARSZAWA. PAT. W niedzielę w południe w sali konferencyjnej Banku Gospodarstwa Krajowego odbyło się uroczyste posiedzenie konferencji porozumienia prasowego czechosłowacko — polskiego.

W posiedzeniu tem wzięli udział inni udział członkowie poselstwa czechosłowackiego w Warszawie z p. ministrem Girsą na czele, przedstawicielem Ministerstwa Spraw Zagranicznych z naczelnikiem wydziału prasowego D. Przemyskim, przedstawicielem Ministerstwa Przemysłu i Handlu, wiceprezes Związku Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej red. Grostem, były komisarz generalny Rzeczypospolitej w Gdańsku Strasburger, prezes P. K. O. dr. Gruber, przedstawiciele świata gospodarczego, naukowego, kulturalnego stolicy, delegaci Towarzystwa Polsko-Czechosłowackiego w Warszawie oraz liczne grono dziennikarzy polskich.

Konferencja zgala i powitała zebranych przez komitet polskiego porozumienia prasowego czechosłowacko — polskiego red. Bazyłewski, który zaznaczył, że zbliżenie między obu narodami i państwami przyspieszają i potęgają okoliczności zewnętrzne i zmuszają do świadomości sobie wspólności interesów.

Z kolei przemówił sen. Pichl, wyrażając radość, że jako prezes organizacji dziennikarzy czechosłowackich może powitać obecny zjazd.

Następnie imieniem p. ministra Becka witał zjazd naczelnik wydziału prasowego M. S. Z. p. Przemyski, poczem przemówienie wygłosił szef czechosłowackiej służby prasowej p. Hajek, który zajmując swe stanowisko od 14 lat i małego do współpracowników ministra Benesza.

Naczelnik Hajek zaznaczył, że cele — wynikające z porozumienia prasowego polsko — czechosłowackiego przekraczają znaczenie ramy zwykłej współpracy organizacyj zawodowych i polegają przede wszystkim na wytworzeniu w obu społeczeństwach atmosfery przyjaźni i zaufania, koniecznej w stosunkach między państwami. Konieczność współpracy Polski i Czechosłowacji wynika nie tylko z geograficznego położenia obu państw i pokrewieństwa rasowego, nie tylko z gospodarczego układu stosunków, ale też z wspólnej przeszłości i wspólnych interesów politycznych.

Mówca powołał się na autorytatywne słowa czechosłowackiego uczonego i obecnie wiceministra spraw zagranicznych dr. Krofity, który niedawno oświadczył, że wynik wojny nie tylko przyczynił Polsce i Czechosłowacji niepodległość, ale też

związała oba narody nieprzerwanie wspólnym celem, którym jest utrzymanie całkowitej politycznej, moralnej i materialnej niezależności. Z tych przesłanek wynikają w teraźniejszości i przyszłości zadania porozumienia prasowego polsko — czechosłowackiego.

Następnie były komisarz generalny R. P. w Gdańsku p. Strasburger wygłosił odczyt pod tyt. „Gdynia, Gdańsk, Pomorze”. Prelegent wykazał historyczne i etnograficzne prawa Polski do Posiadania Pomorza, które jest równocześnie dostępem do morza nie tylko Rzeczypospolitej Polskiej ale również i Czechosłowacji. Jako ostatni przemawiał prezes komitetu czechosłowackiego porozumienia prasowego czechosłowacko — polskiego p. Svičkovsky.

Nawiązując do odczytu p. Strasburgera prezes Svičkovsky oświadczył, że Polska i Czechosłowacja uzupełniają się geograficznie. Czechosłowacja niema dostępu do morza, a jako państwo przemysłowe, które wywodzi fabrykaty i dowozi surowce potrzebuje portu morskiego. Polska posiada doskonały port w Gdyni, który stopniowo musi stać się głównym portem i dla Czechosłowacji. Mówca podkreślił, że niema trudności dla zupełnego przeorientowania czechosłowackiego wywozu i dowozu w kierunku Gdyni, co przy wzajemnym porozumieniu gospodarzem mogłoby przynieść wspaniałe owoce. Dalej mówca wskazał na możliwości gospodarze Czechosłowacji i Polski podkreślając, że w stosunkach obopólnych nie można odczuwać żadnego antagonizmu.

Red. Svičkovsky uzasadniał konieczność dalekosiężnej współpracy gospodarczej obu państw, podkreślając, że popularyzowanie tej myśli jest czołowym obowiązkiem publicystów polskich i czechosłowackich.

Dalej mówca oświadczył, że na kwestję polsko — czechosłowackiego zbliżenia go-

spodarczego nie można zapatrywać się tylko pod kątem widzenia interesów gospodarczych. Trzeba nie patrzeć z punktu widzenia polityki międzynarodowej. — Przy dzisiejszych warunkach najściślejsza współpraca Polski i Czechosłowacji na polu gospodarzem powiększyłaby wybitnie znaczenie i wpływ tych państw, które występują za odbudową gospodarzem, a przeciwko rewizji terytorjalnych postanowień traktatów pokojowych. Porozumienie prasy czechosłowacko — polskiej jeszcze w 1928 roku uchwalilo wspólną rezolucję, potępiającą propagandę, zagrażającą pokojowi.

W obecnej dobie dziennikarze polscy i czechosłowaccy powinni energiczniej niż kiedykolwiek wystąpić przeciwko wszelkim próbom rewizjonistycznym i nie dopuścić, ażeby ktokolwiek z ich szeregu pisał i postępowal inaczej. Hasło jest jasne i proste: „Co naszym było, to naszym jest i naszym zostanie”.

Na tem posiedzeniu niedzielne zakończono. Po śniadaniu koleżeńskim goście czechosłowaccy byli obecni w Teatrze Narodowym na przedstawieniu „Wesela” — Wspanialskiego.

WARSZAWA. PAT. Bawiący w Warszawie dziennikarze czechosłowaccy, członkowie komitetu porozumienia prasy czechosłowackiej i polskiej złożyli w dniu 15 b. m. na cmentarzu Powązkowskim, na grobie ś. p. Żwirki i Wigury, laurowy wieniec.

Wieniec przepasany był wstęgami o barwach narodowych czechosłowackich z napisem: „Żwirko i Wiguro, bohaterom, którzy padli na naszej ziemi — dziennikarzom czechosłowackim”. Następnie udano się na grób ś. p. red. Zdzisława Dębickiego, gdzie delegacja złożyła wieniec z napisem: „Zdzisławowi Dębickiemu, założycielowi Porozumienia Prasy Czechosłowackiej i Polskiej — dziennikarzom czechosłowackim”.

Mróz spłatał figla

POZNAN. PAT. W nocy z soboty na niedzielę około godziny 3 nad ranem zgasły wszystkie lampy elektryczne w mieście i w prywatnych mieszkaniach, co w związku z licznymi zabawami karnawałowemi, wywołało duże zamieszanie. Przyczyna, która spowodowała brak prądu, była oryginalna. Mianowicie nowa elektrownia miejska w Poznaniu znajdu-

jąca się nad brzegiem Warty, której wody zasilały turbiny elektrowni. Wskutek mroźów i dużej kry w Warcie został zatamowany dopływ wody do turbin i elektrownia stanęła. Dopiero po 5-godzinnych usiłujących staraniach personelu elektrowni, straży ogniowej i wojska udało się przeskoczyć usunąć i elektrownię uruchomić.

NAJZASŁUŻEŃSZYCH 9-CIU WILNIAN

We wczorajszym dniu oddano znowu 1624 głosy z czego zakwestjonowano 19. Wszystkiego razem oddano w naszej ankiecie głosów 6524. Ostateczne ściśle obliczenie nastąpi za kilka dni. Obecnie podajemy tylko 9 pierwszych miejsc co do których żadne już zmiany nastąpić nie będą mogły. Są to panowie:

- Kaplan ks. Lubianiec 1307 gł.
- Uczony: Zdziechowski 2506
- Pisarz: St. Mackiewicz 1537.
- Artysta-plastyk: Ruszczyk 3663
- Artysta teatru: Osterwa 2371
- Działacz społ. Eug. Kozłowski 1181
- Adwokat: Z. Jundziłł 1367
- Lekarz: Odyniec 1787
- Pedagog: Kościalkowski 1520

Prawie wszyscy wyżej wymienieni panowie od pierwszego dnia zajmowali te same miejsca. Przed kilkoma jednak dniami p. Osterwa wyprzedził p. Wywiczka, a dopiero w ostatnim dniu p. Kozłowski wysunął się przed ks. Lubianiec. To ostatnie należy przypisać solidarności pocztowców, wśród których major Kozłowski cieszy się dużym uznaniem.

Naogół całe to przeprowadzenie głosowania miało dość dużo złych stron, jak każde wybory. Należy się jednak cieszyć, że były to wybory naogół przeprowadzone bez odcienia politycznego. Związczą w pierwszych dniach ankiety kompletny brak jakiegokolwiek politycznego podejścia do sprawy, był zupełnie widoczny. Widać było, że głosuje stare, rdzenne Wilno, że głosuje na ludzi, których zna jeszcze z przed wojny. Powiedziabym, że dużo było wdzięczności w tem głosowaniu. Pięknie wypadło to, że prof. Ruszczyk zdobył sobie tak bezkonkurencyjną ilość głosów. Artysta ten oddał dosłownie swe życie i zdrowie okochanemu Wilnu. Oddał się cały, można powiedzieć, że dla Wilna zaniebadał nawet swoje małarstwo. Było naprawdę pięknie i pocieszająco skonstatować, jak Wilno jest mu za to wdzięczne.

Rubrykę „działacz społeczny” pojęto z początku jako „działacz dobroczynny”. Znow mieliśmy w tem trochę „przed wojennego” ustosunkowania do tych rzeczy. Przed wojną przeciw działalności społecznej jawna swobodnie tylko na polu dobroczynności publicznej, akcji charytatywnej odbywać się mogła. Stąd te nazwiska, które wysunęły się na plan pierwszy ks. Lubianiec, pani Brenszejnowa, p. Ostrejko. Niektórzy próbowali w tej rubryce pomieścić człowieka o zupełnie wyjątkowej w Wilnie popularności jak gen. Żeligowski. Ale to nie szło. Każdy zrozumiał, że nie można naszego oswobodziciela określić mianem działacza społecznego, że to jest dla niego za małe, za skromne. Wielki żołnierz, wódz, to jest pojęcie z innych płaszczyzn. Więc tak samo gen. Żeligowski, jak marsz. Raczkiewicz nie mieścił się w ramach naszej ankiety.

Otrzymałymi kilka anonimów, w których zarzucano nam, że ankieta forytuje endeków. Uważamy, że anonim ten nie miały racji. Przedewszystkiem nie mogliśmy nikogo forytować, ani nie forytować — zapisywaliśmy i obliczaliśmy skrupulatnie tych wszystkich, kogo tylko komuś do głowy przyszło na blankiety powpisywać. Raz wywołałszy do głosowania rolę swoją ograniczyliśmy do całkiem biernego zapisywania głosów. Zresztą czyniła to nawet nie redakcja, lecz urzędnicy przez komisję kontrolną powołani i pozostający pod jej dozorem. Dość częste były jak p. kilkakrotnie nieumieszania nie pewnych nazwisk w sprawozdaniach dziennych należy zamazać tem, że praca ta była bardzo trudna i że personel skrutacyjny nie był w niej wykwalifikowany. Nazwiska opuszczone przypadkiem potem przywracaliśmy. Tak opuszczone było nazwisko ks. Kretowicza, ks. Meyszynowicza, mec. Strumiły, pani Brenszejnowej, ks. Nowaka, p. Hirszberga (raz opuszczone, drugi raz podane fałszywą liczbą głosów). W miarę spostrzeżeń nazwiska te przywracaliśmy. Zapewne dużo także błędów poczyniono

Przechadzki po Rudominie

(Tryb życia naszych miasteczek jest prawie jednolity, przeto charakterystyka jednego da nam obrazek innych).

W Rudominie byłem jeszcze latem, kiedy ja sam, stojąc ramie przy ramieniu — witaliśmy nowego stanoś w bramie Gminnej. Jest to radykalny środek na ogólną śpiączkę naszych miasteczek: działa on podniecająco, pobudzająco, zachęcająco, na strojowo, a nawet bojowo (widząc organizację pokrewną wojsku) itd. Szkoda więc tylko, że wyżsi dygnitarze nasi nie mają czasu na częstsze odwiedzanie podległych im terenów. Ale wróćmy do tematu.

Smieć prósy na nagą ziemię, nawet Czarny Bór wygląda dziś białe. Wokoło pustka, ani śladu po letnikach. Ktoś jeno rąbie gdzieś drzewo, gdzieś szczeka pies na hałdachu. Przez drogę zaś w dali miga tohórally zajęć, nad głowami stukota ktoś kobitajnie; to „doktor drzew” — dzieciół „stwierdza” stan drzew.

Ot i Rudomino. — Zachodzę najpierw do Urzędu Gminnego, do centrali życia. Aż kłaniam zbiórka sółtysów gromadzkich. Jest ich coś ze dwunastu. Na plecach mają torby skórzane, na przedzie zaś ogromne blaschy okrągłe — symbole władzy. Każdy z nich melduje coś wójtowi, zdaje sprawozdanie z życia swego gromady, wypłaca jakieś pieniądze, zwraca całą plikę jakichś papierów, to znów otrzymuje całą torbę różnych nakazów, załączków, nierzwał, ogłoszeń, obwieszeń, odczw, pozwów, poczęt itd. Cały aparat urzędniczy gminy w ruchu, wszyscy pracują w poście czola. Nawet komendant posterunku korzysta z okazji obecności sółtysów. Zatrzymuje ich przez nich co tylko może, gdyż dojazd rowerami jest niemożliwy, a teren — pozał się Boże, o promieniu coś ze 30 km. Gdyby nie kitytasy, możebym powstał gdzieś posterunek, czyli filija posterunku, ale dzisiaj o tem lepiej nawet nie wspominać.

Oprócz sółtysów jest tu wielu interesantów. Każdy z nich ma pilny i ważny interes. Też korzysta z obecności sółtysów — najlepszych świadków i rzeczoznawców najprzejmowszych. Stowem, dzień zbiórki sółtysów (raz na tydzień), jest najgorliwszym i najciekawszym dniem pracy w gminie. Tu poruszane są wówczas wszystkie istotnyh zagadnień wsi. Tysiące tematów do rozprawy naukowych, feljtonów prasowych, filmów itd. W dniu tym młk nie patrzy na zegar, nikt nie przestrzega godzin urzędowych. Nawet nie przychodzi to nikomu do głowy. Całość załatwienia spraw przez wszystkich i dla wszystkich jest wskaźnikiem czasu.

Docekwawszy się końca zbiórki (a było już ciemno), zasięgnąłem od zarządku gminy informacji, których, mimo zmęczenia u dzieleno mi chętnie. Przedewszystkiem budżet za 64.000 uległ obecnie zmniejszeniu do 44.000. Najwięcej pocierpiał tu wydział administracyjny i rzeczowe. Oświata zaś (brawo! gm. Rudomińska!) nie tylko, że nie uciępiła, lecz jeszcze zyskała, bo oto przewidziano podwyższenie stopnia organizacyjnego szkół: w Czarnym Borze z 2-kl. na 3-kl., w Skróbowcu z 1-kl. na 2-kl. i w Wielkim Siole z 1-kl. na 2-kl. Co się tyczy z. zw. szarwarku, to takowy będzie wykonywany nawet w zimie, (wzrośniętym np. żwiru itd.), co dogadza włościanom ze względu na wolny czas. Gmina interesuje się wszelkimi przejawami życia gospodarczego i społecznego. Różne organizacje rozwijają swą działalność. Ostatnio wznowiło swą organizację gminne koło Związku Rzetelistów. W Sołniskach np. kier. szkoły p. St. Mieczysław złożył Związek Strzelecki. Uchwałił lokal bezpłatny od gospodarza Jana Stankiewicza na świetlicę, nabył lampowy aparat radiowy z głośnikiem itd. Stowem, robił się co tylko można.

Duży Dom Ludowy (parafialny), który wskutek niesześciśliwego wypadku (podczas przedstawienia żydowskiego), spłonął w r. ub., powstał już na nowo, (z funduszu asokuracyjnego), aczkolwiek w mniejszym rozmiarach. Przy gminie istnieje biblioteka oraz Kasa Stefczyka, która udziela dożytecznych pożyczek rolnikom.

Oto skromna garść materiału z przechadzki po Rudominie.

J. H.

Radjo wileńskie

PONIEDZIAŁEK, dn. 16 stycznia 1933 r.

11.40 — Przegląd prasy polsk. kom. meteor. i czas.

12.10 — Muzyka z płyt.

13.20 — Kom. meteor.

14.40 — Program dzienny.

14.45 — Pieśni ludowe różnych narodów. (płyty)

15.15 — Giełda rolnicza

15.25 — Audycja dla dzieci.

15.55 — Płyty.

16.25 — Lekcja francuskiego

16.40 — „Jak walczą poszczególne państwa z deficytami budżetowymi” — odczyt.

17.00 — Koncert

18.00 — Muzyka lekka

18.40 — „Na Litwie podczas wojny” — odczyt litewski.

18.55 — Rozmait.

19.00 — Codz. odcinek powieściowy.

19.10 — Rozmait.

19.15 — Wil. kom. sportowy

19.30 — „Na widnokręgu”

19.45 — Pras. dziennik radiowy.

20.00 — Transm. opery.

23.30 Kom. meteor.

23.35 — Muzyka tańcowa.

Radjo wileńskie

W związku z okólnikiem ministerstwa, wprowadzającym do ćwiczeń kl. VI i VII boks, jako pomocnicze ćwiczenie do przysposobienia wojskowego, zademonstrował prof. Jan Truchanowicz, pokazując lekcie zaprawy bokserskiej z uczniami gimn. im. św. Kazimiera z N. Wilekji. Prócz tego przeprowadzono w ciągu dwóch dni kilkogodzinny kurs bokserski dla uczestników, ażeby w najogłośniejszych zarysach zapoznać nauczycielstwo z tym szybko rozwijającym się sportem.

W czasie dyskusji nad boksem mówiono o poglądach na tę dyscyplinę uczonych — fachowców i opinii publicznej. Wówczas, gdy pierwsi wyrażają się o niej z całym uznaniem, podkreślając ogromne zalety, przedstawiciele opinii publicznej nie zawsze ten pogląd podzielają. Upředzenia są nieraz słuszne. Uwzględniając jednak duże walory boks, jako sportu bojowego, należy gorąco poprzeć inicjatywę władz wojskowych w sprawie zastąpienia walki na bagnety przez pięściarstwo.

Znamiennym jest fakt, że zebrani solidarnie doszli do wniosku, że instruktorzy — wojskowi nie są zupełnie powołani do kierowania młodzieżą przy nauczaniu boks, ponieważ pracą swą opierają na zgola innych zasadach, niż tego wymaga szkola.

Panie pod kierownictwem prof. Mieczysława

TYGODNIOWY KĄCIK SPORTOWY

Nad czym radzili nauczyciele Wychowania Fizycznego

Szkolny Okręg Wileński oddawna nosi się z zamiarem zorganizowania Zjazdu nauczycieli wychowania fizycznego, na którym na podstawie dyskusji można byłoby ustalić ogólne wytyczne pracy, wynikające ze specjalnych warunków miejscowych. Chodziło w tym wypadku nie o szczegóły metodyczne, lub organizacyjne, lecz o stworzenie pewnego systemu, na podstawie którego można byłoby wybować wychowawców do szkół powszechnych. Najwięcej troski poświęca się szkolnictwu powszechnemu dlatego, że dotychczas wychowanie fizyczne leżało tam odległym, czemu bezwzględnie trzeba zaradzić ze względu na przyszłość.

Rozumiejąc doniosłość tych spraw, kuratorium wileńskie przy zycielwym poporciu Ministerstwa W.R. i O.P. zorganizowało Zjazd nauczycieli wychowania fizycznego.

Otwarcia Zjazdu dokonał p. kurator Ka zimierz Szlagowski, który w swoim przemówieniu podkreślił znaczenie wychowania fizycznego w kształtowaniu ducha i ciała całego społeczeństwa.

Zjazd wzbudził duże zainteresowanie nie tylko wśród nauczycielstwa. Korzystając ze sposobności poznania warunków pracy na kreślonych, przybyli do Wileń: naczelnik wydziału J. Błosiński, instruktor ministerjalny M. Krawczyk i wizytatorka H. Olszewska, którzy z dużym zainteresowaniem przysłuchiwali się obradom, niejednokrotnie zabierając głos, ażeby zapoznać uczestników z projektami i sposobami pracy, praktykowanymi na gruncie warszawskim.

Najbardziej palącą kwestią było zagadnienie w jaki sposób uruchomić racjonalnie prowadzone wychowanie fizyczne na wsi.

Ciekawe w tym względzie były informacje gości warszawskich, którzy opowiedzieli o własnych sposobach rozwiązywania tego zagadnienia.

W okręgu warszawskim praca na terenie szkoły powszechnej ogranicza się do prowadzenia najprostszych form ruchu. Przedewszystkiem stosują na szeroka skalę gry i zabawy, od których łatwiej przejść do form sportowych — pływanie, narciarstwa, łyżwiarstwa i innych. Poza to robione są obecnie próby z wprowadzeniem na teren sportowy szkoły wycieczek, połączonych z obowiazaniem. Opiera się na ta inowacja na metodach harcerskich. Inicjatorzy przywiązują do obowiazania i wycieczek dużą wartość wychowawczą i zdrowotną, ponieważ, przy umietyem wyko rzystaniu terenu, uzyskuje się swobodę skłopotowania zespołu światła, powietrza, wody i ruchu.

W obecnej fazie rozwoju wychowania fizycznego nie wystarczy jednak wskazać sposoby prowadzenia pracy — brak należyce wyszkolonych nauczycieli staje tu na przeszkodzie — trzeba przede wszystkim uczyć kierowników ćwiczeń cielesnych argumentacji, ażeby im ułatwić stworzenie możliwych warunków. I wówczas dopiero zacząć go odpowiednio kształcić, kształcić od A metodyki, podając najprostsze zasady prowadzenia ćwiczeń.

Pozatem trzeba nauczyciela wych. fizycz. uświadomić, że nie powinno być w szkole wychowania fizycznego w ścisłym tego słowa znaczeniu. Kierownik wych. fiz. ma najlepsze warunki do wychowywania młodzieży szkolnej w ogóle, ponieważ przez szereg lat mając po kilka godzin tygodniowo w klasie, może od powiednio pokierować jednostkami, które pod jego okiem dojrzewają zarówno umysłowo, jak też fizycznie.

O tem trzeba szczególnie pamiętać w okresie reorganizacji szkolnictwa, kiedy to, te lub inne osiągnięte wyniki zadcędują o roli wychowania fizycznego w ogólnym kształtowaniu młodzieży.

Tego rodzaju myśli i poglądy były brane pod uwagę przy szukaniu form do ujęcia w określone kształty pracy wśród najszerzych mas.

Wreszcie przyszły konkretne wnioski, które, pretopione w ogólny dyskusji, stworzyły zwartą całość.

Odpowiednio wybrani delegaci z powiatów w tej czy innej formie będą otrzymywali potrzebny materiał z centrali, w tym wypadku Kuratorjum. Delegaci zaś powiatowi w analogiczny sposób zasila materiał gminy.

W ten sposób najnowsze zdobycze, doświadczenia, techniczne i teoretyczne będą najszybciej dostawać się do celu swego przeznaczenia.

Korzystając z zycielwego ustosunkowania się do tej kwestji p. kuratora na zjeździe został zgłoszony wniosek ażeby zwrócić się do władz z prośbą o przydzielenie odpowiednich funduszy na ten cel, z uwzględnieniem etatów instruktorów powiatowych, którzy są również dobrą formą do realizacji zadań wychowania fizycznego.

Prócz zagadnień teoretycznych i organizacyjnych, Zjazd miał za zadanie zapoznać uczestników z niektórymi działami metodycznymi.

W związku z okólnikiem ministerstwa, wprowadzającym do ćwiczeń kl. VI i VII boks, jako pomocnicze ćwiczenie do przysposobienia wojskowego, zademonstrował prof. Jan Truchanowicz, pokazując lekcie zaprawy bokserskiej z uczniami gimn. im. św. Kazimiera z N. Wilekji. Prócz tego przeprowadzono w ciągu dwóch dni kilkogodzinny kurs bokserski dla uczestników, ażeby w najogłośniejszych zarysach zapoznać nauczycielstwo z tym szybko rozwijającym się sportem.

Najciekawszym etapem w ćwiczeniach praktycznych była lekcia p. instruktora Romualda Czyżewskiego, który nauczył uczestników zjazdu oryginalnych ćwiczeń z pięciłkami. Tak mniej więcej przedstawia się plan zjazdowy ujęty systemem raportowym.

Na zakończenie należy zaznaczyć, że rola tego rodzaju zjazdów w tym okresie jest szczególnie ważna i odpowiedzialna. Uświadamiając one bowiem szerszy ogół nauczycielstwa co do odpowiedzialności ich pracy. Podnosi się więc równoległe z tem i poziom nauczania, kształtują się poglądy, tworzą się jasne definicje wspólnych dążeń.

Wielka rola wychowania fizycznego skreślona przez garstkę świątynich jednostek znajduje odpowiednich odbiorców. Należy więc przypuszczać, że przy zmianie ustroju szkolnego wychowanie fizyczne utrzyma obecny stan posiadania.

Józef Lewon.

Wszystkie drużyny Ligi zostały podzielone na dwie grupy po 6 klubów każda. Do grupy zachodniej należały będą Ruch, Warta, i 4 drużyny krakowskie — (Craecovia, Wisła, Podgórze i Garbarnia), do grupy wschodniej — drużyny warszawskie: Legja, Warszawaianka, ŁKS, drużyny lwowskie: Pogon i Czarni oraz drużyna 22 p. z Siedlec.

Do finałowych rozgrywek wejdzie 6 klubów po 3 z każdej grupy, pozostałe zaś walczą będą o spadki do klasy A. Po

W Tomaszewskiego zapoznaly się z tańcami narodowymi.

Najciekawszym etapem w ćwiczeniach praktycznych była lekcia p. instruktora Romualda Czyżewskiego, który nauczył uczestników zjazdu oryginalnych ćwiczeń z pięciłkami. Tak mniej więcej przedstawia się plan zjazdowy ujęty systemem raportowym.

Na zakończenie należy zaznaczyć, że rola tego rodzaju zjazdów w tym okresie jest szczególnie ważna i odpowiedzialna. Uświadamiając one bowiem szerszy ogół nauczycielstwa co do odpowiedzialności ich pracy. Podnosi się więc równoległe z tem i poziom nauczania, kształtują się poglądy, tworzą się jasne definicje wspólnych dążeń.

Wielka rola wychowania fizycznego skreślona przez garstkę świątynich jednostek znajduje odpowiednich odbiorców. Należy więc przypuszczać, że przy zmianie ustroju szkolnego wychowanie fizyczne utrzyma obecny stan posiadania.

Józef Lewon.

Wszystkie drużyny Ligi zostały podzielone na dwie grupy po 6 klubów każda. Do grupy zachodniej należały będą Ruch, Warta, i 4 drużyny krakowskie — (Craecovia, Wisła, Podgórze i Garbarnia), do grupy wschodniej — drużyny warszawskie: Legja, Warszawaianka, ŁKS, drużyny lwowskie: Pogon i Czarni oraz drużyna 22 p. z Siedlec.

Do finałowych rozgrywek wejdzie 6 klubów po 3 z każdej grupy, pozostałe zaś walczą będą o spadki do klasy A. Po

W Tomaszewskiego zapoznaly się z tańcami narodowymi.

Najciekawszym etapem w ćwiczeniach praktycznych była lekcia p. instruktora Romualda Czyżewskiego, który nauczył uczestników zjazdu oryginalnych ćwiczeń z pięciłkami. Tak mniej więcej przedstawia się plan zjazdowy ujęty systemem raportowym.

Na zakończenie należy zaznaczyć, że rola tego rodzaju zjazdów w tym okresie jest szczególnie ważna i odpowiedzialna. Uświadamiając one bowiem szerszy ogół nauczycielstwa co do odpowiedzialności ich pracy. Podnosi się więc równoległe z tem i poziom nauczania, kształtują się poglądy, tworzą się jasne definicje wspólnych dążeń.

Wielka rola wychowania fizycznego skreślona przez garstkę świątynich jednostek znajduje odpowiednich odbiorców. Należy więc przypuszczać, że przy zmianie ustroju szkolnego wychowanie fizyczne utrzyma obecny stan posiadania.

Józef Lewon.

Wszystkie drużyny Ligi zostały podzielone na dwie grupy po 6 klubów każda. Do grupy zachodniej należały będą Ruch, Warta, i 4 drużyny krakowskie — (Craecovia, Wisła, Podgórze i Garbarnia), do grupy wschodniej — drużyny warszawskie: Legja, Warszawaianka, ŁKS, drużyny lwowskie: Pogon i Czarni oraz drużyna 22 p. z Siedlec.

Do finałowych rozgrywek wejdzie 6 klubów po 3 z każdej grupy, pozostałe zaś walczą będą o spadki do klasy A. Po

W Tomaszewskiego zapoznaly się z tańcami narodowymi.

Najciekawszym etapem w ćwiczeniach praktycznych była lekcia p. instruktora Romualda Czyżewskiego, który nauczył uczestników zjazdu oryginalnych ćwiczeń z pięciłkami. Tak mniej więcej przedstawia się plan zjazdowy ujęty systemem raportowym.

Na zakończenie należy zaznaczyć, że rola tego rodzaju zjazdów w tym okresie jest szczególnie ważna i odpowiedzialna. Uświadamiając one bowiem szerszy ogół nauczycielstwa co do odpowiedzialności ich pracy. Podnosi się więc równoległe z tem i poziom nauczania, kształtują się poglądy, tworzą się jasne definicje wspólnych dążeń.

Wielka rola wychowania fizycznego skreślona przez garstkę świątynich jednostek znajduje odpowiednich odbiorców. Należy więc przypuszczać, że przy zmianie ustroju szkolnego wychowanie fizyczne utrzyma obecny stan posiadania.

Józef Lewon.

Wszystkie drużyny Ligi zostały podzielone na dwie grupy po 6 klubów każda. Do grupy zachodniej należały będą Ruch, Warta, i 4 drużyny krakowskie — (Craecovia, Wisła, Podgórze i Garbarnia), do grupy wschodniej — drużyny warszawskie: Legja, Warszawaianka, ŁKS, drużyny lwowskie: Pogon i Czarni oraz drużyna 22 p. z Siedlec.

Do finałowych rozgrywek wejdzie 6 klubów po 3 z każdej grupy, pozostałe zaś walczą będą o spadki do klasy A. Po

W Tomaszewskiego zapoznaly się z tańcami narodowymi.

Najciekawszym etapem w ćwiczeniach praktycznych była lekcia p. instruktora Romualda Czyżewskiego, który nauczył uczestników zjazdu oryginalnych ćwiczeń z pięciłkami. Tak mniej więcej przedstawia się plan zjazdowy ujęty systemem raportowym.

Na zakończenie należy zaznaczyć, że rola tego rodzaju zjazdów w tym okresie jest szczególnie ważna i odpowiedzialna. Uświadamiając one bowiem szerszy ogół nauczycielstwa co do odpowiedzialności ich pracy. Podnosi się więc równoległe z tem i poziom nauczania, kształtują się poglądy, tworzą się jasne definicje wspólnych dążeń.

Wielka rola wychowania fizycznego skreślona przez garstkę świątynich jednostek znajduje odpowiednich odbiorców. Należy więc przypuszczać, że przy zmianie ustroju szkolnego wychowanie fizyczne utrzyma obecny stan posiadania.

Józef Lewon.

Wszystkie drużyny Ligi zostały podzielone na dwie grupy po 6 klubów każda. Do grupy zachodniej należały będą Ruch, Warta, i 4 drużyny krakowskie — (Craecovia, Wisła, Podgórze i Garbarnia), do grupy wschodniej — drużyny warszawskie: Legja, Warszawaianka, ŁKS, drużyny lwowskie: Pogon i Czarni oraz drużyna 22 p. z Siedlec.

Do finałowych rozgrywek wejdzie 6 klubów po 3 z każdej grupy, pozostałe zaś walczą będą o spadki do klasy A. Po

W Tomaszewskiego zapoznaly się z tańcami narodowymi.

Najciekawszym etapem w ćwiczeniach praktycznych była lekcia p. instruktora Romualda Czyżewskiego, który nauczył uczestników zjazdu oryginalnych ćwiczeń z pięciłkami. Tak mniej więcej przedstawia się plan zjazdowy ujęty systemem raportowym.

Na zakończenie należy zaznaczyć, że rola tego rodzaju zjazdów w tym okresie jest szczególnie ważna i odpowiedzialna. Uświadamiając one bowiem szerszy ogół nauczycielstwa co do odpowiedzialności ich pracy. Podnosi się więc równoległe z tem i poziom nauczania, kształtują się poglądy, tworzą się jasne definicje wspólnych dążeń.

Wielka rola wychowania fizycznego skreślona przez garstkę świątynich jednostek znajduje odpowiednich odbiorców. Należy więc przypuszczać, że przy zmianie ustroju szkolnego wychowanie fizyczne utrzyma obecny stan posiadania.

Józef Lewon.

Wszystkie drużyny Ligi zostały podzielone na dwie grupy po 6 klubów każda. Do grupy zachodniej należały będą Ruch, Warta, i 4 drużyny krakowskie — (Craecovia, Wisła, Podgórze i Garbarnia), do grupy wschodniej — drużyny warszawskie: Legja, Warszawaianka, ŁKS, drużyny lwowskie: Pogon i Czarni oraz drużyna 22 p. z Siedlec.

Do finałowych rozgrywek wejdzie 6 klubów po 3 z każdej grupy, pozostałe zaś walczą będą o spadki do klasy A. Po

W Tomaszewskiego zapoznaly się z tańcami narodowymi.

Najciekawszym etapem w ćwiczeniach praktycznych była lekcia p. instruktora Romualda Czyżewskiego, który nauczył uczestników zjazdu oryginalnych ćwiczeń z pięciłkami. Tak mniej więcej przedstawia się plan zjazdowy ujęty systemem raportowym.

Na zakończenie należy zaznaczyć, że rola tego rodzaju zjazdów w tym okresie jest szczególnie ważna i odpowiedzialna. Uświadamiając one bowiem szerszy ogół nauczycielstwa co do odpowiedzialności ich pracy. Podnosi się więc równoległe z tem i poziom nauczania, kształtują się poglądy, tworzą się jasne definicje wspólnych dążeń.

Wielka rola wychowania fizycznego skreślona przez garstkę świątynich jednostek znajduje odpowiednich odbiorców. Należy więc przypuszczać, że przy zmianie ustroju szkolnego wychowanie fizyczne utrzyma obecny stan posiadania.

Józef Lewon.

Wszystkie drużyny Ligi zostały podzielone na dwie grupy po 6 klubów każda. Do grupy zachodniej należały będą Ruch, Warta, i 4 drużyny krakowskie — (Craecovia, Wisła, Podgórze i Garbarnia), do grupy wschodniej — drużyny warszawskie: Legja, Warszawaianka, ŁKS, drużyny lwowskie: Pogon i Czarni oraz drużyna 22 p. z Siedlec.

Do finałowych rozgrywek wejdzie 6 klubów po 3 z każdej grupy, pozostałe zaś walczą będą o spadki do klasy A. Po

W Tomaszewskiego zapoznaly się z tańcami narodowymi.

Najciekawszym etapem w ćwiczeniach praktycznych była lekcia p. instruktora Romualda Czyżewskiego, który nauczył uczestników zjazdu oryginalnych ćwiczeń z pięciłkami. Tak mniej więcej przedstawia się plan zjazdowy ujęty systemem raportowym.

Na zakończenie należy zaznaczyć, że rola tego rodzaju zjazdów w tym okresie jest szczególnie ważna i odpowiedzialna. Uświadamiając one bowiem szerszy ogół nauczycielstwa co do odpowiedzialności ich pracy. Podnosi się więc równoległe z tem i poziom nauczania, kształtują się poglądy, tworzą się jasne definicje wspólnych dążeń.

Wielka rola wychowania fizycznego skreślona przez garstkę świątynich jednostek znajduje odpowiednich odbiorców. Należy więc przypuszczać, że przy zmianie ustroju szkolnego wychowanie fizyczne utrzyma obecny stan posiadania.

Józef Lewon.

Wszystkie drużyny Ligi zostały podzielone na dwie grupy po 6 klubów każda. Do grupy zachodniej należały będą Ruch, Warta, i 4 drużyny krakowskie — (Craecovia, Wisła, Podgórze i Garbarnia), do grupy wschodniej — drużyny warszawskie: Legja, Warszawaianka, ŁKS, drużyny lwowskie: Pogon i Czarni oraz drużyna 22 p. z Siedlec.

Do finałowych rozgrywek wejdzie 6 klubów po 3 z każdej grupy, pozostałe zaś walczą będą o spadki do klasy A. Po

W Tomaszewskiego zapoznaly się z tańcami narodowymi.

Najciekawszym etapem w ćwiczeniach praktycznych była lekcia p. instruktora Romualda Czyżewskiego, który nauczył uczestników zjazdu oryginalnych ćwiczeń z pięciłkami. Tak mniej więcej przedstawia się plan zjazdowy ujęty systemem raportowym.

Na zakończenie należy zaznaczyć, że rola tego rodzaju zjazdów w tym okresie jest szczególnie ważna i odpowiedzialna. Uświadamiając one bowiem szerszy ogół nauczycielstwa co do odpowiedzialności ich pracy. Podnosi się więc równoległe z tem i poziom nauczania, kształtują się poglądy, tworzą się jasne definicje wspólnych dążeń.

Wielka rola wychowania fizycznego skreślona przez garstkę świątynich jednostek znajduje odpowiednich odbiorców. Należy więc przypuszczać, że przy zmianie ustroju szkolnego wychowanie fizyczne utrzyma obecny stan posiadania.

Józef Lewon.

Wszystkie drużyny Ligi zostały podzielone na dwie grupy po 6 klubów każda. Do grupy zachodniej należały będą Ruch, Warta, i 4 drużyny krakowskie — (Craecovia, Wisła, Podgórze i Garbarnia), do grupy wschodniej — drużyny warszawskie: Legja, Warszawaianka, ŁKS, drużyny lwowskie: Pogon i Czarni oraz drużyna 22 p. z Siedlec.

Do finałowych rozgrywek wejdzie 6 klubów po 3 z każdej grupy, pozostałe zaś walczą będą o spadki do klasy A. Po

W Tomaszewskiego zapoznaly się z tańcami narodowymi.

Najciekawszym etapem w ćwiczeniach praktycznych była lekcia p. instruktora Romualda Czyżewskiego, który nauczył uczestników zjazdu oryginalnych ćwiczeń z pięciłkami. Tak mniej więcej przedstawia się plan zjazdowy ujęty systemem raportowym.

Na zakończenie należy zaznaczyć, że rola tego rodzaju zjazdów w tym okresie jest szczególnie ważna i odpowiedzialna. Uświadamiając one bowiem szerszy ogół nauczycielstwa co do odpowiedzialności ich pracy. Podnosi się więc równoległe z tem i poziom nauczania, kształtują się poglądy, tworzą się jasne definicje wspólnych dążeń.

Wielka rola wychowania fizycznego skreślona przez garstkę świątynich jednostek znajduje odpowiednich odbiorców. Należy więc przypuszczać, że przy zmianie ustroju szkolnego wychowanie fizyczne utrzyma obecny stan posiadania.

Józef Lewon.

Wszystkie drużyny Ligi zostały podzielone na dwie grupy po 6 klubów każda. Do grupy zachodniej należały będą Ruch, Warta, i 4 drużyny krakowskie — (Craecovia, Wisła, Podgórze i Garbarnia), do grupy wschodniej — drużyny warszawskie: Legja, Warszawaianka, ŁKS, drużyny lwowskie: Pogon i Czarni oraz drużyna 22 p. z Siedlec.

Do finałowych rozgrywek wejdzie 6 klubów po 3 z każdej grupy, pozostałe zaś walczą będą o spadki do klasy A. Po

W Tomaszewskiego zapoznaly się z tańcami narodowymi.

Najciekawszym etapem w ćwiczeniach praktycznych była lekcia p. instruktora Romualda Czyżewskiego, który nauczył uczestników zjazdu oryginalnych ćwiczeń z pięciłkami. Tak mniej więcej przedstawia się plan zjazdowy ujęty systemem raportowym.

Na zakończenie należy zaznaczyć, że rola tego rodzaju zjazdów w tym okresie jest szczególnie ważna i odpowiedzialna. Uświadamiając one bowiem szerszy ogół nauczycielstwa co do odpowiedzialności ich pracy. Podnosi się więc równoległe z tem i poziom nauczania, kształtują się poglądy, tworzą się jasne definicje wspólnych dążeń.

Wielka rola wychowania fizycznego skreślona przez garstkę świątynich jednostek znajduje odpowiednich odbiorców. Należy więc przypuszczać, że przy zmianie ustroju szkolnego wychowanie fizyczne utrzyma obecny stan posiadania.

Józef Lewon.

Wszystkie drużyny Ligi zostały podzielone na dwie grupy po 6 klubów każda. Do grupy zachodniej należały będą Ruch, Warta, i 4 drużyny krakowskie — (Craecovia, Wisła, Podgórze i Garbarnia), do grupy wschodniej — drużyny warszawskie: Legja, Warszawaianka, ŁKS, drużyny lwowskie: Pogon i Czarni oraz drużyna 22 p. z Siedlec.

Do finałowych rozgrywek wejdzie 6 klubów po 3 z każdej grupy, pozostałe zaś walczą będą o spadki do klasy A. Po

W Tomaszewskiego zapoznaly się z tańcami narodowymi.

Najciekawszym etapem w ćwiczeniach praktycznych była lekcia p. instruktora Romualda Czyżewskiego, który nauczył uczestników zjazdu oryginalnych ćwiczeń z pięciłkami. Tak mniej więcej przedstawia się plan zjazdowy ujęty systemem raportowym.

Na zakończenie należy zaznaczyć, że rola tego rodzaju zjazdów w tym okresie jest szczególnie ważna i odpowiedzialna. Uświadamiając one bowiem szerszy ogół nauczycielstwa co do odpowiedzialności ich pracy. Podnosi się więc równoległe z tem i poziom nauczania, kształtują się poglądy, tworzą się jasne definicje wspólnych dążeń.

Wielka rola wychowania fizycznego skreślona przez garstkę świątynich jednostek znajduje odpowiednich odbiorców. Należy więc przypuszczać, że przy zmianie ustroju szkolnego wychowanie fizyczne utrzyma obecny stan posiadania.

Józef Lewon.

Wszystkie drużyny Ligi zostały podzielone na dwie grupy po 6 klubów każda. Do grupy zachodniej należały będą Ruch, Warta, i 4 drużyny krakowskie — (Craecovia, Wisła, Podgórze i Garbarnia), do grupy wschodniej — drużyny warszawskie: Legja, Warszawaianka, ŁKS, drużyny lwowskie: Pogon i Czarni oraz drużyna 22 p. z Siedlec.

Do finałowych rozgrywek wejdzie 6 klubów po 3 z każdej grupy, pozostałe zaś walczą będą o spadki do klasy A. Po

W Tomaszewskiego zapoznaly się z tańcami narodowymi.

Najciekawszym etapem w ćwiczeniach praktycznych była lekcia p. instruktora Romualda Czyżewskiego, który nauczył uczestników zjazdu oryginalnych ćwiczeń z pięciłkami. Tak mniej więcej przedstawia się plan zjazdowy ujęty systemem raportowym.

Na zakończenie należy zaznaczyć, że rola tego rodzaju zjazdów w tym okresie jest szczególnie ważna i odpowiedzialna. Uświadamiając one bowiem szerszy ogół nauczycielstwa co do odpowiedzialności ich pracy. Podnosi się więc równoległe z tem i poziom nauczania, kształtują się poglądy, tworzą się jasne definicje wspólnych dążeń.

Wielka rola wychowania fizycznego skreślona przez garstkę świątynich jednostek znajduje odpowiednich odbiorców. Należy więc przypuszczać, że przy zmianie ustroju szkolnego wychowanie fizyczne utrzyma obecny stan posiadania.

Józef Lewon.

Wszystkie drużyny Ligi zostały podzielone na dwie grupy po 6 klubów każda. Do grupy zachodniej należały będą Ruch, Warta, i 4 drużyny krakowskie — (Craecovia, Wisła, Podgórze i Garbarnia), do grupy wschodniej — drużyny warszawskie: Legja, Warszawaianka, ŁKS, drużyny lwowskie: Pogon i Czarni oraz drużyna 22 p. z Siedlec.

Do finałowych rozgrywek wejdzie 6 klubów po 3 z każdej grupy, pozostałe zaś walczą będą o spadki do klasy A. Po

W Tomaszewskiego zapoznaly się z tańcami narodowymi.

Najciekawszym etapem w ćwiczeniach praktycznych była lekcia p. instruktora Romualda Czyżewskiego, który nauczył uczestników zjazdu oryginalnych ćwiczeń z pięciłkami. Tak mniej więcej przedstawia się plan zjazdowy ujęty systemem raportowym.

Na zakończenie należy zaznaczyć, że rola tego rodzaju zjazdów w tym okresie jest szczególnie ważna i odpowiedzialna. Uświadamiając one bowiem szerszy ogół nauczycielstwa co do odpowiedzialności ich pracy. Podnosi się więc równoległe z tem i poziom nauczania, kształtują się poglądy, tworzą się jasne definicje wspólnych dążeń.

Wielka rola wychowania fizycznego skreślona przez garstkę świątynich jednostek znajduje odpowiednich odbiorców. Należy więc przypuszczać, że przy zmianie ustroju szkolnego wychowanie fizyczne utrzyma obecny stan posiadania.

Józef Lewon.

Wszystkie drużyny Ligi zostały podzielone na dwie grupy po 6 klubów każda. Do grupy zachodniej należały będą Ruch, Warta, i 4 drużyny krakowskie — (Craecovia, Wisła, Podgórze i Garbarnia), do grupy wschodniej — drużyny warszawskie: Legja, Warszawaianka, ŁKS, drużyny lwowskie: Pogon i Czarni oraz drużyna 22 p. z Siedlec.

Do finałowych rozgrywek wejdzie 6 klubów po 3 z każdej grupy, pozostałe zaś walczą będą o spadki do klasy A. Po

W Tomaszewskiego zapoznaly się z tańcami narodowymi.

Najciekawszym etapem w ćwiczeniach praktycznych była lekcia p. instruktora Romualda Czyżewskiego, który nauczył uczestników zjazdu oryginalnych ćwiczeń z pięciłkami. Tak mniej więcej przedstawia się plan zjazdowy ujęty systemem raportowym.



ZADANIE Nr. 9.

Inż. Bolesław Saczkowski (Wilno) — Oryginalne. BIAŁE: Kr. h3; H e8; G a2; S d7, f5; pion g4 (6). CZARNE: Kr. h7; W f8; h8; G e7, g6; piony e5, g7, h6 (8). Mat w 3-ch posunięciach.

ROZWIĄZANIE ZADANIA Nr. 8.

Borkum (Wilno) — Oryginalne. 1. g2 — g4 e6 — g5 2. G f3 — h1 g7 — g6 3. K h2 — g2 K d5 × e4 4. K g2 — f2 — mat. W poprzednim numerze „szachów w zadaniu Nr. 8 jest błąd w druku. Zamiast piona „e5” winno być pion „e5”.

PARTJA Nr. 9

Partja mniejsza została rozegrana przez p. Borkum „à l'aveugle” t. j. nie patrząc na szachownicę. Pana M. D. nie można zaliczyć do dobrych graczy, więc popełnił on w grze kilka większych błędów, które natychmiast zostały przez p. Borkum natychmiast zostały wykorzystane przez p. Borkum.

Partja ta jest pouczająca dla młodych szachistów, którzy zwykli, grając dwoma tuzemami figurkami nie dają do rozwinięcia reszty figur, zapominając o potrzebie stworzenia należytej pozycji. Głównym celem ich gry jest dorazny efekt w postaci zabitej figury lub piona, które najczęściej są rozmyślnie ofiarowywane przez przeciwnika.

NA FILMOWEJ TAŚMIE

„SERCE NA ROZDROZU” — „REWJA”

Charles Farrell, tak lubiany przez niewiasty wystąpił tym razem z inną partnerką. Zamiast wiośnianej Janet Gaynor gra z nim Madge Evans, która w roli lirycznej dużo potrafiła wydobycь szerszości i dramatycznego napięcia. Fabuła filmu osnuta jest na wypadkach z czasów wojny. John zabija przyjaciela, nie wiedząc nawet o tem. Siostra zabito go ukochana Johna jest w rozpacz. Miłość jednak przezycięża i wszystko kończy się dobrze. Film zawiera kilka dobrych zdjęć lotniczych.

Nad program są bardzo dobre dodatki nadzwyczaj ciekawy film krajoznawczy — „Roxa” o ptakach morskich i groteska rysunkowa z Betty Bimbo i Kokko.

W zapowiedziach na najbliższą przyszłość ukazał się smutny ładny film polskiego (zdjęcia) „Biały ślad” i dużego obrazu Freda Niblo p. t. „Ludzie za kratkami”. Będzie to coś w rodzaju „Szarego domu” — G. Hela.

Z zapowiedzi tych można wnioskować, że kierownictwo kina dobrało pojmując swoje zadanie. Pisaliśmy przy otwarciu kina „Rewja”, że za żadną cenę nie należy obniżać poziomu. Jak dotychczas, obawy w tym względzie są płonne. Kino ma poważne widoki rozwoju. — Przyjemnie jest to stwierdzić.

Rewja ma scenie ma całkiem nowy program. Można usłyszeć i zobaczyć autentyczną, znaną z radja Ciotkę Albinową. — Mówi o kawalerach i pannach współczesnych.

Trio tancek zaprezentowało dwa tańce: groteskową polkę i foxtrotta lotniczego.

Należy spodziewać się, że para Radwan-Rymkiewiczówna następnymi programach da coś ze swego stałego repertuaru.

W tańcach akrobatycznych ma ten duet własny styl, nacechowany znacznym wyrobieniem technicznym. — Tań. C.

grodzieńska

— POSWIĘCENIE SĄDU GRODZKIEGO W GRODNIE. Wczoraj dziekan grodzieński ks. Szambelan Olszański dokonał poświęcenia nowego lokalu Sądu Grodzieńskiego w Grodnie.

Uroczystość ta zgromadziła w jednej z sal Sądu Grodzieńskiego wszystkich sędziów, prokuratorów, rejentów, adwokatów i urzędników sądowych sądów grodzieńskich.

Po poświęceniu lokalu przemówił do zebranych ks. dziekan Olszański podkreślając te szczytne cele jakim służy wymiar sprawiedliwości.

Następnie przemawiali sędziowie grodiecy Biący i Popkowski.

Na zakończenie przemówił przez Sąd Okręgowy p. Gedroy w imieniu swoim i w imieniu prezesa apelacji p. Wyszynskiego, wspominając między innymi w przemówieniu swem o zmarłym tragicznie kikutnikiem kierowniku Sądu tego s. p. sędzim Skirgelle.

— MYŚLIWI GRODZIENSZY KU CZCI Ś. P. JULJANA EJSMONDA. Grodzieńskie Towarzystwo Łowieckie pragnąc uczcić pamięć przedwcześnie zmarłego, znanego poety myśliwego Juliana Ejsmonda, postanowiło wybudować we wsi Kołpaki gm. Wiercielińskiej pow. Grodzieńskiego szkołę jego imienia.

Wszyscy myśliwi opodatkowali się na ten cel.

Użytko odpowiedni plac pod budowę szkoły, gromadzi się materiał i wnoszą r. b. przystępują do budowy szkoły.

Całą akcją zajął się energicznie p. Niedzwiedzki.

— REPREZENTACYJNY BAL OFICERÓW REZERWY W GRODNIE. Pod łaskawym protektorem pp. gen. inż. Aleksandra Litwinowicza dowódcy O. K. III, Marjana Zyrnara — Kościakowskiego wojewody białostockiego oraz ich dostojnych małżonek odbędzie się Bal Reprezentacyjny Oficerów Rezerwy, w Grodnie, w salnach Oficerskiego Kasyna Garnizonowego dnia 4 lutego b. r.

W Komitecie honorowym bierze udział kilkadziesiąt osób elity towarzyskiej Grodna.

GAMBIT KROLEWSKI

B. Borkum M. D. CZARNE BIAŁE 1 e2 — e4 e7 — e5 2 f2 — f4 e5 × f4 3 S g1 — f3 d7 — d5 4 e4 × d5 H d8 × d5 5 S b1 — e3 H d5 — e6+ 6 H d1 — e2 G f8 — b4?

Słabo. Czarne tracąc dwa tempo i umożliwiając białym rozwinąć gre. Lepiej było G f8 — e5 lub G f8 — e7.

7 a2 — a3 G b4 — a5 8 b2 — b4 G a5 — b6 9 G c1 — b2 H e6 × e3+ 10 G f1 × e2 S g8 — f6 11 0 — 0 — 0 S f6 — g4 12 h2 — h3 S g4 — f2 13 Wh1 — e1 S f2 × d1?

Czarne nie uświadamiają sobie niebezpieczeństwa sytuacji i biją więcej ofiarowaną przez białych. Należało bronić się przed podwójnym szachem. Najlepiej było zrobić rozsadę.

14 G e2 — b5++ K e8 — d8 15 S f3 — g5 e7 — e6? Należało grać 15... G c8 — d7; 16 S g5 × f7+K d8 — e8; 17 S f7 × d8, S d4—f2.

Nastąpiło wyrównanie tak ilości jak i jakości bierok, lecz pozycyjnie czarne stoją o wiele gorzej.

16 S g5 × f7+ K d8 — e7?? 17 S e3 — d5+ e6 × d5 18 G b2 — e5 — mat.

WALNE ZGROMADZENIE WIL. T-WA SZACHOWEGO

Dnia 22 stycznia 1933 r. o godz. 19 w piernym terminie, o godz. 19.30 w drugim w lokalu Wil. T-wa Szachowego odbędzie się dotychczasowe walne zgromadzenie członków Wil. T-wa Szachowego z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego zebrania. 2) Odczytanie i zatwierdzenie protokołu poprzedniego walnego Zgromadzenia. 3) Sprawozdanie Zarządu i komisji rewizyjnej. 4) Udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi. 5) Wybór Zarządu. 6) Wybory komisji rewizyjnej. 7) Uchwalenie preliminarza na r. 1933. 8) Sprawa przystąpienia do wszechpolskiego związku szachowego. 9) Wnioski ustępującego Zarządu. 10) Wolne wnioski.

POPIERAJCIE L.O.P.P.I

KINO DŹWIĘKOWE „ŚWIATOWID” GRODNO, Brygidzka 2. Dziś wstęp od 49 gr. Najwspanialsza i najpotężniejsza epopej z dziejów dawnego Rzymu i martyrologi Chrześcijaństwa p. g. nieśmiertelnego dzieła Henryka Sienkiewicza. QUO VADIS..? W roli Nerona genialny tragic Em i Janings i piękna Rina de Liguora.

FIRMA RADJOWA „LINNIK” Grodno, ul. Dominikańska 1 tel. 186 Konto czekowe P. K. O. 82.157. POLECA ZA 160 ZŁ. GOTÓWKĄ 3-lampowy odbiornik radiowy, z lampami głośnikiem akumulatorem, baterią anodową i sprzętem antenowym. Przy zamawianiu należy wpłacić na P.K.O. N. 82,157 zł. 20. Pozostałość za rachunkiem.

KINO „PALACE” Dziś wstęp od 49 gr. Emi Janings Harry Liedtke, Lydja Salomonowa i Dayny Serwace w filmie p. t. Żona Faraona Reż. Ernest Lubitsch Wstęp 49 gr.

Dźwiękowiec Kino „APOLLO” Gminny 25. Johnny Weismuller w filmie p. t. Człowiek Małpa ta reklama wystarczy dla każdego kto chce zobaczyć nadzwyczajny superfilm światła! Wstęp od 49 gr.

Dźwiękowiec Kino „POLONJA” Pocztowa 4. Czarujące zjawisko ekranu Lijan Harwey, Henri Garat i P. Brassur w superfilmie p. t. Jasnowłosa Sen Wstęp od 49 gr.

37 Nie, niema mowy o żadnej zwłoce! Rozumieć! A może wy chcecie mnie nabrać? Oho-ho, to się nie uda! Dosyć tych kruczków adwokackich ja nie chcę więcej ryzykować! Kim ty jesteś, że pozwalasz sobie dyktować jakieś warunki? Pozbądź się jej — to najpewniejszy sposób — wtedy ja będę jedynym spadkobiercą i na tem skończy się cała sprawa! — Stałam bez ruchu. Był to głos czło-wieka, którego uważałam za stryja. Serce zamrtało we mnie ze strachu. Nie wiem jak utrzymałam się na nogach i nie zem-dlałam. Przez chwilę ludziłam się, że to straszny sen koszmarny... Ale nie, to była rzeczywistość, a sens słów „stryja” był jasny: żądał od kogoś zamordowania mnie — Stryjowi odpowiedział głos Tra-versa — adwokata. — „Ja nic nie dyktuję, — żartujesz chyba, — zaśmiała się, a w głosie jego czuć było zażenowanie. — Zapominasz tylko o istnieniu prawdziwego Henryka Lassala. Jeżeli on się dowie i przyjdzie, wtedy... ja tylko przypominam. — Teraz odezwał się trzeci głos, nieznamy: „Nie mówcie tak głośno! Traers nie wie wszystkiego Ale dziś do wie się o wszystkim, według rozkazu!” — Głosy zcisły się nieco i nie mogłam dostyszczyć słów. Stałam tak kilka minut, nie mając odwagi się poruszyć. Oprzytomniałam wreszcie i wślignęłam się do gabinetu ojca. Gabinet ojca i pokój, w którym rozmawiali trzej męż-czyźni tworzyły jedną całość, rozdzieloną tylko cienką aksaminą portjery. Nie wiem, co się ze mną działo, jakie miałam zamiary... Jedna myśl zapano-wała w mym mózgu: — „Oni chcą mnie zabić!” Żeby się ra-

Niech żyje wolność

Dźwiękowiec-kino „REWJA” SALA MIEJSKA Ostrobramska 5. Już dziś możecie podziwiać film Serca na rozdrożu usłyszcie zobaczycie balet grotekowy Ciotkę Albinową z uroczymi partnerkami z najświetnym repertuarem

Dźwiękowiec Kino HELIOS. Dziś na wszystkie seanse Balkon 49 gr. ceny niższe Parter 80 gr. W rol. gł. genjalny CONRAD VEIDT. Pieśni i romanse cygańskie w języku rosyjskim. — Szlakiem Polskich Kolei Państwowych. — Seansy o godz. 4, 6, 8, 10, 20.

Dźwiękowiec kino HOLLYWOOD Mickiewicz 22 tel. 15-28. Dziś! Największa i najładniejsza scena jak doby obecnej SZANGHAJ-EXPRESS Arcydzieło dźwiękowe znakomitego reżysera Józefa Sternberga. Rekordowa obsada: MARLENA DIETRICH, Anna May Wong i najwybitniejszy gwiazdor ekranu Clive Brook. Film osnuty na te ostatnich wydarzeń w Chinach. — Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 20, w dniu świątecznym o g. 2-ej

Dźwiękowiec kino „PAN” Wielka 42. tel. 528. „CZEMP” rysunkowy i Tygodnik Dźwiękowy P. czątek o godz. 2-ej. Na 1 szy seans ceny niższe. Sala dobrze ogrzana.

Dziś! Śmiech i namol! P. dziwi Wspaniała 100 proc. polska komedia dźwiękowa 10% DLA MNIE która przewyższa pod względem humorystycznym jak i artystycznym dotychczasowe komedie polskie. W rol. gł.: Kazimierz Krukowski, Tola Minkiewiczówna, W. Walter i T. Wasołowska. Nad program: Dodatek rysunkowy Fiejszera i tygodnik F. xa. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 20, w dniu świątecznym i soboty o g. 2-ej.

OTWARCIE SLIZGAWKI. Od dnia wczorajszego na torze łyżwiarskim na kortach K. S. „Cresovia” rozpoczął się ruch łyżwiarski. Ze wszystkich stron miasta przybyła młodzież i obocho od dawna się zabawom na lodzie mimo dość dużego mrozu.

Dźwiękowiec Kino „APOLLO” Gminny 25. Johnny Weismuller w filmie p. t. Człowiek Małpa ta reklama wystarczy dla każdego kto chce zobaczyć nadzwyczajny superfilm światła! Wstęp od 49 gr.

Dźwiękowiec Kino „POLONJA” Pocztowa 4. Czarujące zjawisko ekranu Lijan Harwey, Henri Garat i P. Brassur w superfilmie p. t. Jasnowłosa Sen Wstęp od 49 gr.

Dźwiękowiec Kino „POLONJA” Pocztowa 4. Czarujące zjawisko ekranu Lijan Harwey, Henri Garat i P. Brassur w superfilmie p. t. Jasnowłosa Sen Wstęp od 49 gr.

„RESURSA POLSKA”. Wczoraj o g. 20-tej odbyło się poświęcenie i otwarcie lokalu klubowego nowej „Resursy Polskiej” w Lidzie. Ta nowopowstała instytucja skupiła miejscową i okoliczną inteligencję i sfery towarzyskie, które nie miały dotąd w Lidzie wspólnego ogniska. Resursa Polska jest instytucją spółdzielczą. Członkowie wpłacają wpis w wysokości 50 zł. oraz miesięczną składkę w wysokości 2 zł. Lokal składa się z dużej pięknej sali balowej i gabinetów.

FRANCISZEK PAKKARD

Podwójne życie Jimmy Dala

Podeszła do niego i wyciągnęła ręce. — Jimmy, skończył się czas próby, musimy walczyć o życie. Zgodziłeś się iść na niebezpieczeństwa, dla mnie. Po-słuchaj mnie, Jimmy! Myśli jego krążyły z zawrotną szybkością, ale sam nie mógłby powiedzieć o czem myślał. Machinalnie wodził oczyma po łachmanach, okrywających stanszki. Nagle twarz jego przybrała wyraz stanowczej decyzji: — tak, stanie w jej obronie! — Jestem Marja Lassal, ojciec mój był właścicielem olbrzymich kopalni. Matka umarła, kiedy byłam mała. Zylisim z ojcem w wielkiej przyjaźni. Kochałam go bardzo. Gos jej załamali się na chwilę. Chorował długo przed śmiercią, męczył się bardzo. Po śmierci ojca, adwokat Travers, wezwał brata mego ojca, który przebywał od dłuższego czasu w Australji. Nadeszła odpowiedź, że stryj przyjedzie najbliższym okretem. Zamilkła i ręką przesunęła po czole, jakby chcąc odegnąć jakieś ciężkie myśli. — Nie znalazł mego stryja, — nie widziałam go nigdy w życiu, a i ojciec mój nie widział się z nim od dłuższego czasu, bo kiedy chciał się z nim spotkać przed kilku laty, coś stało się stryjowi i przeskodził i nie mógł przyjechać. Człowiek, który przybył do Anglii, iako Henryk Lassal — był oszustem i fałszerszem. Będę go jednak nazywała „stryjem”, bo z początku wierzyłam, że nim jest. Myślisz pewnie, że uczulam od pier-

37

wszego spotkania niechęć i nieufność? Przeciwnie! On bardzo mi się podobał miłą niespodzianką było dla mnie to, że nie nabrał wśród samotności dziwacznych manier i upodobań. Był usłużny, uprzejmy. Podobał mi się bardzo... Nerwowo przeszła kilka razy po pokoju, żeby opanować wzruszenie. Wreszcie usiadła przy stole. — Ach, nie potrafię opowiedzieć, czem był dla mnie ojciec! — powiedziała głucho. — Gdy umarł, zdawało mi się że odeszło to, co było w mem życiu naj-droższego i najpięknego, że życie straciło nazwę swą wartość! Zachorowałam ciężko. W ciągu dnia czułam się bardzo źle, ale nocami literalnie warjowałam. Jeszcze przed przyjazdem stryja, rozpoczęła się chorobliwa bezsensowność. Całymi nocami czytałam, by móc doczekać się do ranka. Nie będę rozpowiadała się nad tem, co przeżyłam wtedy!... Pewnej nocy, tydzień po przyjeździe stryja, t. j. dwa miesiące po śmierci ojca, siedziałam w swoim pokoju czytając. Skończyłam książkę po pół nocy. Ale nie mogłam zasnąć. Długo przeglądałam książki, ale żadna mnie nie pociągała. Postanowiłam pójść do gabinetu ojca po książkę... właściwie chciałam zostać tam, gdzie każdy przedmiot przypominał mi ojca. W szafroku zesłałam cicho, aby nikogo nie obudzić na dół W przedpokoju było ciemno. Podniosłam rękę, do ko-aktaku... nagle zamarłam na miejscu. Z pokoju na prawo dolatywały głosy. Drzwi były zamknięte, ale jakiś podnie-siony głos mówił wyraźnie: — Zabić ją i wszystkich się skończy!

pisano w gazetach o śmierci milionera Piotra Lassala! W oczach jej malował się dziwny wyraz. — Ojciec umarł od powolnego zatucia. Przecież widziałeś tajne laboratorium „Centrum”. Tego wystarczy, aby zrozumieć. Zastąpiła twarz rękami i usiadła. — Travers, ciągnęła po chwili, — podniósł głód, a człowieka, którego twar-zy nie widziałam, rzucił się na niego ze złością: „Trzymaj swój język! Masz podpisać, a nie gadać!” — Nie podpiszę! Nie będę współnikiem trzeciego morderstwa! Nie, nigdy! Zrobiliście to wszyscy jak lotry i zbroje. Ja nie będę waszym współnikiem! — „Stuchaj, osle!” — powiedział drugi, — za głęboko wlałeś w to wszystko, żebyś tak łatwo mógł wyleźć. Podpisuj, jeżeli nie chcesz drogo zapłacić!” — „Jimmy, ja nigdy nie zapomnę twarzy Traversa. Ze śmiertelnego błędnego stała się zielono-żółta, w oczach zamała krzyk przerażenia Stracił panowanie nad sobą i krzyczał gestykując: „Jestem lotr, tak! Ale są granice — ja nie dojdę do morderstwa! Dosyć! Nie chcę z wami być! Naturalnie! Wpłataliście mnie do morderstwa, o którym nie wiedziałem — bądźcie przekleci! Dosyć, więcej nie chcę słyszeć o zbrodniach!” — „Dobrze: — znowu zasycał trzeci. — Więc cóż zrobisz?” „Będę pilnowała, żeby Marji Lassal nie zleło się nie stało!” — odpo-wiedział Travers. Tamten zerwał się, ale głos jego był spokojny i cichy: „Pomyśl dobrze, Traversie, czy ty dobrze rozumiesz co mówisz?” — roześmiał się tamten grubiańsko i podszedł do telefonu: „Wiesz, co się stanie z tobą, jeżeli zatelefonuję pod znajomy numer i powiem, że Travers zdradził!” Travers z